

KS. JANUSZ BUJAK

US SZCZECIN

ORCID 0000-0001-8881-3134

## KOŚCIÓŁ JAKO ŚWIĄTYNIA DUCHA ŚWIĘTEGO – ZNACZENIE OBRAZU I KONIECZNE ZASTRZEŻENIA

### Wprowadzenie

Ojciec Święty Jan Paweł II w swojej encyklice o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem* przypomniał, że „Kościół tedy, pouczony słowem Chrystusa, czerpiąc z doświadczenia Pięćdziesiątnicy i własnych «dziejów apostołskich», od początku głosi wiarę w Ducha Świętego, jako *Ożywiciela, poprzez którego niezgłębiony Trójjedyny Bóg udziela się ludziom, zaszczepiając w nich zadatek życia wiecznego. Wiara ta, stale wyznawana przez Kościół, stale winna być odnawiana i pogłębiana w świadomości Ludu Bożego*”<sup>1</sup>. Papież podkreślił, że od Leona XIII, przez Piusa XII, II Sobór Watykański i papieża Pawła VI prawda o znaczeniu Ducha Świętego dla życia Kościoła była wielokrotnie przypomniana<sup>2</sup>.

Rzeczywiście, w czasach nowożytnych Leon XIII był pierwszym papieżem, który w swoim nauczaniu przypomniał znaczenie Ducha Świętego w Kościele i otwierał się na nowe inicjatywy dotyczące pobożności świętoduszowej. Był on autorem pierwszej encykliki poświęconej Trzeciej Osobie Boskiej *Divinum illud munus* (1897)<sup>3</sup>. To właśnie w tym dokumencie Leon XIII, sięgając do nauczania św. Augustyna, określił Ducha Świętego mianem „duszy Kościoła”: „Wystarczy

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem. O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*, Rzym 18 maja 1986, nr 1–2.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, nr 2: „W ostatnim stuleciu dokonało się to kilkakrotnie: od *Leona XIII*, który ogłosił encyklikę *Divinum illud munus* (1897) całkowicie poświęconą Duchowi Świętemu, do *Piusa XII*, który w encyklice *Mystici Corporis* (1943) odwołał się do Ducha Świętego jako do życiodajnej zasady Kościoła w którym działa On w jedności z Głową Ciała Mistycznego, Chrystusem; do *II Soboru Watykańskiego*, który podniósł potrzebę ożywienia nauki o Duchu Świętym, jak to podkreślił *Paweł VI*, mówiąc: «Po chrystologii, a zwłaszcza eklezjologii Soboru winno nastąpić nowe studium i nowy kult Ducha Świętego, właśnie jako nieodzowne dopełnienie nauczania soborowego»”.

<sup>3</sup> Leon XIII, *Divinum illud munus*, Warszawa 2003.

stwierdzić, że ponieważ Chrystus jest głową Kościoła, Duch Święty jest jego duszą. «Tym czym dusza jest w naszym ciele, tym Duch Święty jest w ciele Chrystusa, którym jest Kościół»<sup>4</sup>. To określenie Innego Pocieszyciela będzie pojawiało się w kolejnych dokumentach Magisterium Kościoła, między innymi w encyklice Piusa XII *Mystici Corporis Christi* (1943)<sup>5</sup>. Papież dostrzega w niej wiele analogii pomiędzy działaniem Ducha Świętego w ziemskiej misji Jezusa Chrystusa i obecności Pocieszyciela w Kościele, który jest mistycznym Ciałem Zbawiciela. Pius XII uczy, że Jezus Chrystus w dniu Zesłania Ducha Świętego umocnił swój Kościół, ustanowiony podczas męki na krzyżu, przez widzialne przyjście Ducha Świętego, podobnie jak On sam został przez Niego umocniony u początku swego publicznego nauczania (nr 32). Kościół wciąż jest ożywiany przez Ducha Chrystusa podobnie jak On sam był przez Niego uświęcony jako człowiek (nr 54). Podobnie jak Chrystus jest Głową Kościoła, tak Duch Święty jest Jego „duszą” (nr 55)<sup>6</sup>.

W XX wieku wydarzeniem, które przyczyniło się do znacznego rozwoju pneumatologii w Kościele katolickim, w tym do powstania traktatu o Duchu Świętym, był niewątpliwie II Sobór Watykański. W dokumentach soborowych Osoba Ducha Świętego pojawia się 258 razy – przypominał o tym bł. Paweł VI podczas audiencji 23 maja 1973 roku<sup>7</sup>.

Celem artykułu jest ukazanie nauczania II Soboru Watykańskiego na temat relacji eklezjologii, chrystologii i pneumatologii oraz rozwinięcie obrazu Kościoła jako Świątyni Ducha Świętego w teologii katolickiej w okresie posoborowym. Wydawać by się mogło, że sobór przezwyciężył jednostronne akcentowanie chrystologii w eklezjologii i jego skutki w teologii pastoralnej i doprowadził do równowagi w obecności chrystologii i pneumatologii w eklezjologii. Okazało się jednak, że równowaga ta jest bardzo chwiejna: po soborze z jednej strony w niektórych częściach Kościoła katolickiego długo jeszcze nie uwzględniano pneumatologicznego wymiaru eklezjologii, w innych zaś „chrystomonizm” zastąpiono „pneumatomonizmem”, który wyrażał się w alternatywie: albo charyzmat (pneumatologia) albo urząd kościelny (chrystologia). Tymczasem konieczne jest zachowanie zarówno

<sup>4</sup> Leon XIII, *Divinum illud munus*, Warszawa 2003, s. 13.

<sup>5</sup> Por. Pius XII, *Mystici corporis Christi*, Otwock 1997.

<sup>6</sup> Por. S.C. Napiórkowski, *Dusza Kościoła*, „Teologia w Polsce” 9 (2015) 1, s. 209–222. W artykule, napisanym w roku 1963, o. Napiórkowski przedstawia doktrynę encykliki Piusa XII *Mystici Corporis Christi* na temat Ducha Świętego jako duszy Kościoła.

<sup>7</sup> Por. Paweł VI, *Audiencja generalna, Veni, Creator Spiritus... Consolator optim... Dulcis Hospes animae*, 23 maja 1973, podczas której papież powiedział: „È noto a tutti come il Concilio abbia riempito le pagine dei suoi sublimesi e attualissimi insegnamenti di continue menzioni dello Spirito Santo. Vi è chi ne ha contate 258”, [http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/audiences/1973/documents/hf\\_p-vi\\_aud\\_19730523.html](http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/audiences/1973/documents/hf_p-vi_aud_19730523.html); Z.J. Kijas, *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, w: *Dogmatyka*, t. 4, pod red. E. Adamiak, A. Czai, J. Majewskiego, Biblioteka „Więzi” 2007, s. 438; J. Bujak, *Odkrywanie obecności Ducha Świętego w Kościele po Soborze Watykańskim II*, w: *Studia soborowe*. t. II, cz. II, *Historia i recepcja Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2015, s. 611–650, tu: s. 616.

fundamentu chrystologicznego, jak i pneumatologicznego, aby można było mówić o pełnej eklezjologii katolickiej i jej owocach pastoralnych.

## 1. Duch Święty a Kościół w nauczaniu II Soboru Watykańskiego

II Sobór Watykański miał na celu przemyślenie misji Kościoła w świecie współczesnym w duchu *aggiornamento* i *ressourcement*<sup>8</sup>. Z tego względu, jeśli w dokumentach soboru jest mowa o Duchu Świętym, to zawsze w kontekście eklezjologii: jest On tym, który działa w Kościele i przez Kościół–Ciało Chrystusa, jako jego zasada życiowa, jego dusza.

Sobór w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* nr 1–5 uczy, że Kościół to *Ecclesia de Trinitate*, dzieło całej Trójcy Świętej. Jego istnienie wynika z odwiecznego zbawczego planu Ojca, który został zrealizowany w czasie przez Syna Bożego i Ducha Świętego. W *Lumen gentium* nr 4 czytamy, że „kiedy zaś dopełniło się dzieło, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi na ziemi (por. J 17, 4), zesłany został w dzień Zielonych Świąt Duch Święty, aby Kościół ustawicznie uświęcał i aby w ten sposób wierzący mieli przez Chrystusa w jednym Duchu dostęp do Ojca (por. Ef 2, 18) (...). Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1Kor 3, 16, 6, 19)”. W *Lumen gentium* nr 7 sobór uczy, że Duch Święty jest „duszą Kościoła”: „Abyśmy zaś w Nim nieustannie się odnawiali, udzielił nam Ducha swego, który będąc jednym i tym samym w Głowie i członkach, tak całe ciało ożywia, jednoczy i porusza, że działanie Jego porównywać mogli święci Ojcowie z funkcją, jaką spełnia w ciele ludzkim zasada życia, czyli dusza”.

Gdy mowa o działaniu Ducha Świętego, sobór uczy, że jest On obecny w całym ludzie Bożym (LG 7, 9; UR 2; AG 15), który obdarza swoimi darami i charyzmatami (LG 12–13, 41–45; UR 2), jest obecny w Piśmie świętym, które natchnął (DV 11), w Tradycji (DV 8), w nauczaniu Kościoła, w każdym sakramencie, w szczególności jednak sposób w chrzcie świętym i w Eucharystii (SC 6; LG 50, 58 nn.; AA 3; PO 2, 5). Duch Święty, dzięki pośrednictwu Kościoła katolickiego, jest obecny również w Kościołach niekatolickich (LG 8; 15; UR 3), które prowadzi do jedności z Kościołem poprzez dialog ekumeniczny (UR 1–4) oraz w świecie niechrześcijańskim, który tajemniczo prowadzi ku Chrystusowi. Duch Święty uposaża Kościół „w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4, 11–12, 1Kor 12, 4, Gal 5, 22). W konstytucji dogmatycznej o Kościele nr 17 ojcowie soborowi podkreślili, że

<sup>8</sup> Por. J. Bujak, *Sobór Watykański II i jego reformy w świetle hermeneutyki ciągłości Benedykta XVI*, Szczecin 2013, s. 32–34.

Kościół modli się i pracuje, „aby w Lud Boży, w Ciało Pańskie i Świątynię Ducha Świętego weszła pełnia całego świata”<sup>9</sup>.

Sobór podkreślał, że cały Lud Boży, świeccy i duchowni, są obdarzeni darami Ducha Świętego. Każdy wierny ma „prawo i obowiązek używania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego, który «wionie tam, gdzie chce» (J 3, 8), a zarazem w zjednoczeniu z braćmi w Chrystusie, zwłaszcza ze swymi pasterzami” (*Apostolicam actuositatem*, 3)<sup>10</sup>.

Tak więc Kościół rzeczywiście możemy nazwać „świątynią Ducha Świętego”, obok innych określeń, takich jak Lud Boży i Mistyczne Ciało Chrystusa.

II Sobór Watykański w swojej eklezjologii starał się uwzględnić wymiar pneumatologiczny, biorąc pod uwagę krytyczne uwagi teologów prawosławnych, którzy zarzucali katolickiej eklezjologii „chrystomonizm”, który miał prowadzić do nadmiernej koncentracji eklezjologii na strukturach Kościoła i urzędzie papieża<sup>11</sup>. Jednym z owoców tej zmiany było dowartościowanie Kościołów partykularnych

<sup>9</sup> Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 797: „Duch Święty czyni Kościół «świątynią Boga żywego» (2Kor 6, 16)”; Cz.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin 2003, s. 39–40; B. Stubenrauch, *Pneumatologia – traktat o Duchu Świętym*, Kraków 1999, s. 214–215; J. Warzeszak, *Pneumatologia współczesna*, Warszawa 2009, s. 28–29, 35–38; *Duch Święty Pan i Ożywiciel. Pomoce duszpastersko-misyjne na rok 1998. Oficjalny dokument Komisji Duszpastersko-Misyjnej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998, s. 24–38; S. Gręś, *Relacja: „Duch Święty – Maryja” we współczesnej teologii katolickiej (1965–2000)*, Niepokalanów 2001, s. 50–62; M. Jagodziński, *Kościół – sakrament Ducha Świętego*, w: *Duch Kościoła – Kościół Ducha*, pr. zb. pod red. A. Proniewskiego, Białystok 2014, s. 141 nn.

<sup>10</sup> Por. G.L. Müller, *La comprensión trinitaria de la Iglesia en la Constitución «Lumen gentium»*, w: Pedro Rodriguez (Dir.), *Eclesiología 30 años después de «Lumen Gentium»*. Pueblo de Dios – Cuerpo de Cristo Templo del Espíritu Santo Sacramento – Comunión, Ediciones Rialp, S.A., Madrid 1994, s. 37; J.A. Domínguez, *Las interpretaciones posconciliares*, w: Pedro Rodriguez (Dir.), *Eclesiología 30 años después de «Lumen Gentium»*. Pueblo de Dios – Cuerpo de Cristo Templo del Espíritu Santo Sacramento – Comunión, Ediciones Rialp, S.A., Madrid 1994, s. 67; L. Balter, *Zbawcza obecność Ducha Świętego w Kościele i świecie*, „Homo Dei” 3 (1974), s. 167–176; A. Słomkowski, *Prawda o Duchu Świętym na II Soborze Watykańskim*, „Ateneum Kapłańskie” 1 (1973), s. 59–73; S. Zdziarstek, *Chrześcijanin – świątynią Ducha Świętego oraz świątynią Boga Ojca w Pawłowych listach do Koryntian*, „Studia Sandomierskie” 24 (2017), s. 139–152.

<sup>11</sup> Por. J. Ratzinger, *Kościół – znak dla narodów*, *Opera omnia* VIII/1, Lublin 2013, s. 306; Z.J. Kijas, *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, w: *Dogmatyka*, t. 4, pod red. E. Adamiak, A. Czai, J. Majewskiego, Biblioteka „Więzi” 2007, s. 439; R. Karwacki, *Od chrystomonizmu ku pneumatologicznej teologii*, w: *Duch który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Polihymnia, Lublin 1998, s. 119–120; G. Cannobbio, *Lo Spirito e l’istituzione*, w: *Servire Ecclesiae. Miscellanea in onore di Mons. Pino Scabini*, red. Nicola Ciola, Dehoniane, Bologna 1998, s. 285–286 stwierdza, że obecnie wydaje się być bezpodstawne oskarżenie o „chrystomonizm” ze strony teologii prawosławnej. Również nieuzasadnione jest oskarżenie ze strony protestanckiej, jakoby katolicyzm ograniczał działanie Ducha Świętego wyłącznie do hierarchii i instytucji Kościoła. Zatem oskarżenia strony prawosławnej dotyczą głównie chrystologii i teologii, strony protestanckiej – eklezjologii.

w jednym Kościele Chrystusa pod przewodnictwem następcy św. Piotra, podkreślał Yves Congar<sup>12</sup>.

## 2. Ks. Franciszek Blachnicki: chrystomonizm eklezjologii i jego konsekwencje

Warto zauważyć, że gdy w teologii zachodniej po II Soborze Watykańskim zapanała moda na pneumatocentryzm i podkreślanie konfliktu pomiędzy hierarchią a charyzmatami, ks. Blachnicki w połowie lat 70. XX wieku wciąż dostrzegał w polskiej eklezjologii i praktyce pastoralnej dominację chrystomonizmu. Przejawiało się to według założyciela Ruchu Światło-Życie m.in. w postawie triumfalizmu w życiu Kościoła, który według niego wynikał z traktowania Kościoła jako przedłużenia wcielenia i utożsamieniu Kościoła z Chrystusem i z Królestwem. Brak pneumatologii sprawia, że akcent stawiany jest na hierarchię, zanika „świadomość Kościoła jako misterium”, a rodzi się antropocentryczne pojmowanie Kościoła. „Eklezjologia staje się hierarchologią, czyli nauką o władzy w Kościele, o ludzkich przedstawicielach tej władzy przekazanej Kościołowi na początku przez Chrystusa”. Tego rodzaju eklezjologia prowadzi „do biernej, czysto pasywnej postawy wiernych w Kościele, widzianych tylko jako przedmiot oddziaływania hierarchii, tzw. duszpasterzy. Rzutuje to potem na sposób ujmowania kultu, liturgii, katechezy, przepowiadania słowa Bożego, na koncepcję wspólnoty lokalnej Kościoła”. Liturgia staje się rubrycystyką, katecheza i homilie – dydaktyką, z pominięciem misterium. „W miejsce wspólnoty wchodzi administracja. Kościół jest ujmowany w aspekcie socjologiczno-prawnym, jako społeczność doskonała”. W wymiarze pobożności „brak teologii Ducha Świętego prowadzi do zaniku przeżywania relacji osobowych w stosunku do Chrystusa, prowadzi do formalizmu w życiu religijnym, do magicznego pojmowania sakramentów, do pobożności praktyk religijnych mnożonych ilościowo”. Niekiedy reakcją na to jest nadmierne zainteresowanie prywatnymi objawieniami<sup>13</sup>.

Ks. Blachnicki był przekonany, że dowartościowanie pneumatologicznej wizji Kościoła w duchu Heriberta Mühlena przyniesie dobre owoce w wymiarze praktyczno-pastoralnym.

Po pierwsze, doprowadzi do przewyciężenia wspomnianego triumfalizmu w życiu i działaniu Kościoła, który jest konsekwencją chrystomonizmu.

<sup>12</sup> Por. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego*, t. I, Warszawa 1997, s. 232. *Lumen gentium*, 13: „Stąd też we wspólnocie kościelnej prawomocnie istnieją partykularne Kościoły, korzystające z własnej tradycji, przy czym nienaruszony pozostaje prymat Stolicy Piotrowej, która całemu zgromadzeniu miłości przewodzi, nad prawowitymi odrębnościami sprawuje opiekę, a równocześnie pilnuje, aby odrębności nie szkodziły jedności, lecz raczej jej służyły”.

<sup>13</sup> Por. F. Blachnicki, *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła. pneumatologiczny wymiar Kościoła i jego konsekwencje pastoralne*, w: *Duch który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marchewski, Polihymnia, Lublin 1998, s. 200–201.

Po drugie, pneumatologiczna eklezjologia pozwoli na „przewycięzenie historycyzmu i deizmu eklezjologicznego”. Kościół to nie organizacja, instytucja, ale „misterium obecności Chrystusa uwielbionego mocą swego Ducha w życiu kościelnej wspólnoty”. Liturgia to w pierwszym rzędzie nie kult zewnętrzny, unormowany rubrykami, ale miejsce spotkania w Duchu Świętym z uwielbionym Panem. Dydaktyka na ambonie i w katechezie musi zostać zastąpiona przepowiadaniem słowa Bożego.

Po trzecie, nowa eklezjologia „zabezpieczy personalistyczny charakter chrześcijaństwa” i nie pozwoli popaść w wypaczenia religijności, takie jak formalizm i praktycyzm.

Po czwarte, Duch Święty pozwoli zrozumieć, że Kościół nie polega na działaniu od „pasterzy” do „owczarni”, która pasywnie odbiera jedynie otrzymaną łaskę. Pneumatologiczna eklezjologia podkreśla, że „Kościół urzeczywistnia się we wszystkich swoich członkach, o ile one w Duchu Świętym wchodzi przez wiarę i miłość w zjednoczenie z Chrystusem i z braćmi. I w tym sensie wszyscy członkowie Kościoła są podmiotem Kościoła”. To otwiera perspektywy zaangażowania laikatu. Zadaniem hierarchii jest doprowadzenie wiernych do osobowego spotkania z Chrystusem.

Po piąte, nowa eklezjologia prowadzi do dowartościowania wspólnoty lokalnej w Kościele. Z tego wynika nowa koncepcja duszpasterstwa, skoncentrowana na wspólnotcie lokalnej, celebrującej Eucharystię.

Po szóste, nastąpi „dowartościowanie charyzmatów, darów Ducha Świętego we wspólnotach lokalnych”. To oznacza przewycięzenie „antynomii pomiędzy charyzmatyczną a instytucjonalną koncepcją Kościoła”. W Kościele zachodnim „faktycznie doszło do rozdzielenia oraz do przeciwstawienia urzędu i charyzmatu”, co było obce pierwszym wiekom Kościoła. Św. Ireneusz pisał: *ubi Ecclesia, ibi Spiritus Dei, et ubi Spiritus Dei, ibi Ecclesia* – „Gdzie jest Kościół, tam jest Duch Boży, a gdzie jest Duch Boży, tam jest Kościół”. Charyzmaty zawsze są udzielane dla dobra Kościoła. Również urząd w Kościele jest charyzmatem – podkreślał ks. Blachnicki<sup>14</sup>.

### 3. Posoborowy pneumatocentryzm eklezjologiczny i jego konsekwencje

Inaczej potoczyły się losy teologii katolickiej na Zachodzie. Jak zauważył Adriano Garuti, po zakończeniu II Soboru Watykańskiego na Zachodzie nastąpił głęboki kryzys eklezjologii, który włoski franciszkanin przypisywał utracie „katolickiego” sensu rzeczywistości Kościoła, który wielu katolikom zaczął jawić się jako

<sup>14</sup> Por. F. Blachnicki, *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła*, dz. cyt., s. 207–210.

konstrukcja wyłącznie ludzka, narzędzie stworzone przez wspólnotę chrześcijańską, które może być swobodnie kształtowane zależnie od potrzeb epoki<sup>15</sup>.

Posoborowy kryzys w eklezjologii zachodniej wyrażał się w dwojaki sposób: po pierwsze, w porzuceniu przez wielu teologów eklezjologii Mistycznego Ciała Chrystusa i oddzielaniu Kościoła od Jezusa historycznego, co prowadziło oczywiście do osłabienia zbawczej obecności Jezusa w Kościele. Skutkiem tego była „protestantyzacja” koncepcji Kościoła i sprowadzenie go do poziomu wyłącznie ludzkiej organizacji religijnej. Ostatecznie prowadziło to do traktowania Kościoła jako czegoś zbędnego i do postawy: Jezus tak, Kościół nie<sup>16</sup>. Drugim przejawem kryzysu było jednostronne akcentowanie pneumatologii i wyprowadzanie pochodzenia Kościoła z całą jego strukturą instytucjonalną z autonomicznego działania Ducha Świętego bez żadnego związku z dziełem Chrystusa. Takie podejście przejawiało się również w podkreślaniu różnicy pomiędzy charyzmatem a urzędem w Kościele; charyzmaty miałyby pochodzić od Ducha Świętego, natomiast urzędy wynikające ze święceń miałyby być wytworem samego Kościoła.

Najbardziej widoczną konsekwencją tego rodzaju wizji było twierdzenie, że Kościół nie został założony przez Jezusa ani nie otrzymał od Niego konstytucji i organizacji wraz z określonymi posługami urzędowymi, ale że jest on strukturą charyzmatyczną, która w okresie popaschalnym się zinstytucjonalizowała i stworzyła własne struktury w świetle doświadczenia zmartwychwstania i pod przewodnictwem Ducha Świętego<sup>17</sup>.

Według J.A. Dimíngueza, do rozpowszechnienia jednostronnie pneumatologicznej wizji Kościoła przyczynił się w największym stopniu Hans Küng. W swoich publikacjach szwajcarski teolog twierdził, że Jezus przedpaschalny nie założył Kościoła, choć swoim przepowiadaniem i działalnością położył podwaliny pod jego powstanie w okresie popaschalnym<sup>18</sup>. Kościół jest wyłącznie dziełem Ducha Świętego, któremu zawdzięcza on wszystko to, czym jest i co posiada: początek, istnienie i trwanie<sup>19</sup>. Sama pierwotna struktura Kościoła jest charyzmatyczna, czego potwierdzenie Küng odnajduje w listach uważanych za bezspornie Pawłowe, mianowicie w dwóch listach do Tesaloniczan i w pierwszym liście do Koryntian, w których nie mówi się o biskupach, prezbiterach, o święceńiach lub nałożeniu rąk,

<sup>15</sup> Por. A. Garuti, *Il mistero della Chiesa. Manuale di ecclesiologia*, Roma 2004, s. 32–33.

<sup>16</sup> Por. A. Garuti, *Il mistero della Chiesa*, dz. cyt., s. 36–37.

<sup>17</sup> Por. A. Garuti, *Il mistero della Chiesa*, dz. cyt., s. 40.

<sup>18</sup> Por. J.A. Domínguez, *Las interpretaciones posconciliares*, dz. cyt., s. 71; H. Küng, *Die Kirche*, Herder, Freiburg im Breisgau 1967, s. 90–99. Te dwie tezy na temat powstania Kościoła Küng wyraża następująco: „Der vorösterliche Jesus hat zu seinen Lebzeiten keine Kirche gegründet” (s. 90) i „Der vorösterliche Jesus hat durch seine Predigt und Wirksamkeit für das Erscheinen einer nachösterlichen Kirche die Grundlagen geschaffen” (s. 93).

<sup>19</sup> Por. H. Küng, *Die Kirche*, dz. cyt., s. 203–208. O Kościele Küng pisze: „Sie ist, wenn man es mit der Schrift in einem Bild umschreiben will, ein Tempel, ein Bauwerk, das vom Geist erfüllt, durchwaltet ist: kurz ein *Gestebau*”.

ale wyłącznie o charyzmatkach. Ta charyzmatyczna koncepcja Kościoła odejdzie na drugi plan, by zrobić miejsce teologii posług obecnej w późnych pismach Nowego Testamentu, konkretnie w listach pasterskich, w których można już dojrzeć rysy „wczesnego katolicyzmu”. Zatem według Künga w pismach Nowego Testamentu znajdują się dwa równoprawne modele Kościoła: charyzmatyczny, reprezentowany przez pisma autentycznie Pawłowe i model hierarchiczno-instytucjonalny, obecny w *Dziejach Apostolskich* i w listach pasterskich. Wynika z tego, że eklezjologia związana z urzędami nie może rościć sobie prawa do wyłącznej normatywności w Kościele. Przeciwnie, obecna instytucjonalna struktura Kościoła musi w zasadzie pozostać otwarta na możliwość charyzmatycznej ordynacji przez wspólnotę, tak jak, zdaniem Künga, przebiegało to w Koryncie, gdzie wspólnota była kierowana przez charyzmatyków, a mimo to były w niej obecne przepowiadanie Słowa, chrzest, Wieczerza Pańska i inne posługi<sup>20</sup>.

J.A. Domínguez uważa, że Küng i inni zwolennicy tego rodzaju eklezjologii nie biorą pod uwagę faktu, że pisma Nowego Testamentu mają charakter okolicznościowy, okazjonalny, dlatego niemożliwe jest odnalezienie w każdym z nich refleksji nad całą doktryną i życiem Kościoła. Całe obszary życia kościelnego są w nich zaledwie wspomniane, nie dlatego, że nie mają one istotnego znaczenia, ale dlatego, że nie stanowiły żadnego problemu. Dlatego konieczne jest wsłuchanie się w Tradycję kościelną, aby zrozumieć dane Nowego Testamentu w świetle całego życia Kościoła. Brak niektórych tematów w listach św. Pawła wielu autorów traktuje jako *argumentum ex silentio*. Np. z braku wyraźnych odniesień do biskupów i prezbiterów w *IKor* często wyciąga się wnioski o nieistnieniu posług instytucjonalnych w tej wspólnotie i traktowaniu jej struktury jako egalitarnej i charyzmatycznej. Zapomina się jednak, że brak nazwy nie musi oznaczać braku funkcji, ponieważ ustanowienie i rozwój instytucji zazwyczaj poprzedza ustalenie jej nazwy. W innych wypadkach milczenie tekstów uzupełniane jest hipotezami, które sprzyjają z góry przyjętemu stanowiskom. Ustalono „kanon w kanonie” przypisując jednemu z tych modeli (zazwyczaj wybierano model egalitarny i charyzmatyczny) rangę oryginalności, od którego pochodzą pozostałe.

Jednak teolog nie może zapominać o zasadzie całościowości: normą naszej wiary i kryterium dla życia Kościoła wszystkich czasów jest cały kanon, nie zaś jego fragmenty wyciągnięte z kontekstu eklezjalnego. Z pewnością w Nowym Testamencie jest widoczna ewolucja struktury urzędowej Kościoła, która zostaje jasno opisana w *Dziejach Apostolskich* i w listach pasterskich, w których możemy już dostrzec zarys struktury katolickiej, którą znajdujemy już wyraźnie określoną w pismach Klemensa, Ignacego z Antiochii, Hegezypa i Ireneusza z Lyonu<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Por. J.A. Domínguez, *Las interpretaciones posconciliares*, dz. cyt., s. 71–73; H. Küng, *Die Kirche*, dz. cyt., s. 215–230; G. Cannobbio, *Lo Spirito e l'istituzione*, dz. cyt., s. 286–289.

<sup>21</sup> Por. J.A. Domínguez, *Las interpretaciones posconciliares*, dz. cyt., s. 78–81.



W pismach św. Pawła nie istnieje konflikt pomiędzy urzędem a charyzmatem, o którym pisali niektórzy teologowie po II Soborze Watykańskim. Zarówno urzędy, takie jak apostołat, episkopat, prezbiterat czy diakonat, jak i charyzmaty pochodzą od Ducha Świętego<sup>22</sup>. Leo Scheffczyk podkreśla, że Duch Święty jest nie tylko źródłem życia duchowego w Kościele, które wypływa z sakramentów i ze słowa Bożego. Aby życie to mogło być zachowane, potrzebuje ono określonej struktury. Służą temu urzędy i funkcje we wspólnocie, ustanowione przez Ducha Świętego. Ustanowienie na urzędach dokonuje się mocą Ducha Świętego, jak czytamy w Dz 13, 4 na temat mandatu Pawła i Barnaby oraz biskupów w Efezie w Dz 20, 28: „Duch Święty ustanowił was biskupami”. Urząd w Kościele nie jest zatem z ustanowienia ludzkiego, ale jest darem Ducha Świętego, zaliczonym do charyzmatów (1Kor 12, 8–10.28–30; Rz 12, 6–8; Ef 4, 11; 1Pt 4, 11)<sup>23</sup>. Charyzmaty, podkreślał Joseph Ratzinger, w nauczaniu św. Pawła powinny zostać włączone w życie Kościoła i odróżniane od ich emocjonalnego entuzjazmu. Triadzie mądrość – poznanie – wiara (1Kor 12, 8n), cenionej przez wiernych w Koryncie, Paweł przeciwstawia triadę w postaci wiara – nadzieja – miłość (13, 13); *πίστις*, wiara, ma tu sens zwyczajny, upodobnia się do poznania i mądrości, w przeciwieństwie do korynckiego rozumienia jej jako charyzmatycznej siły. Święty Paweł podaje również własny katalog charyzmatów, na pierwszym stawiając triadę: apostołowie – prorocy – nauczyciele. „Znaczy to: niezobowiązującemu entuzjastycznemu poznaniu, łatwo ulegającemu pomysłom i podejrzanemu entuzjazmowi innych osób i mieszającego entuzjazm z Duchem, przeciwstawia się tu podstawowe struktury misyjnego Kościoła, wyrażające się w trzech najważniejszych posługach: apostołat, urząd proroka i urząd nauczycielski”<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Por. G. Cannobbio, *Lo Spirito e l'istituzione*, dz. cyt., s. 291–301. Na stronach 299–300 włoski teolog podkreśla, że komunია, którą sprawia Duch, ma charakter historyczny, zbudowany wokół jednego centrum. Nie może ona być pozostawiona improwizacji. Instytucja, jako narzędzie Ducha Świętego, staje się dla Kościoła zasadą wolności. Już w samych swoich początkach Kościół jawi się jako „instytucja”: Dwunastu w dniu Pięćdziesiątnicy wychodzi z Wieczernika, aby głosić prawdę o zmartwychwstaniu (Dz 2). Autorytet Dwunastu uznaje również Paweł (Gal 1, 18; 1Kor 15, 3–8). Sprowadzenie instytucji do biurokracji, oznacza zapomnienie, że „instytucja” wskazuje na to, co pozwala wspólnocie chrześcijańskiej powstawać i rozwijać się, a jest to kanon Pism, wspólne *Credo*, Tradycja, nauczanie doktrynalne, sakramenty, liturgia, prawo, struktury. Twierdzenie, że instytucje pochodzą od człowieka, a charyzmaty od Ducha oznacza brak uznania faktu, że także charyzmaty są udzielane ludziom, którzy mogą swoim postępowaniem prowadzić do *kenozy* Ducha (por. 1Kor 12). Nie ma gwarancji, że Duch zakaże złego używania charyzmatów bardziej niż złego używania instytucji, por. 1Kor 12–14.

<sup>23</sup> Por. L. Scheffczyk, *La Chiesa. Aspetti della crisi postconciliare e corretta interpretazione del Concilio Vaticano II*. Presentazione dell'edizione italiana di Joseph Ratzinger, Jaca Book, Milano 1998, s. 64–65.

<sup>24</sup> J. Ratzinger, *Kościół – znak dla narodów*, dz. cyt., s. 323; por. J.L. Martín, *La comunión eclesial: carismas y jerarquía en la Iglesia*, w: *Ecclesia Tertii Millennii Advenientis. Omaggio al P. Angel Antón Professore di ecclesiologia alla Pontificia Università Gregoriana nel suo 70° compleanno*, red. F. Chica,

#### 4. Kościół jako dzieło Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego

Chryzologia pneumatologiczna, która jest kluczem do zrównoważonej eklezjologii, mówi, że fundamentem i Głową Kościoła jest Chrystus, ale wyłącznie dzięki Duchowi Świętemu, który tworzy jedność pomiędzy Chrystusem i Jego mistycznym ciałem. Z tego względu Duch Święty jest duszą Kościoła, jego zasadą jednoczącą i ożywiającą. Św. Ireneusz z Lyonu pisał: „Albowiem gdzie Kościół, tam i Duch Święty, a gdzie Duch Boży, tam Kościół i wszelka łaska”<sup>25</sup>.

Chrystus może być nazwany „Stwórcą Kościoła”, jednak zawsze jest względem niego transcendentny, nie można Go z nim utożsamiać. Chrystus jest zawsze zjednoczony z Kościołem, inaczej nie mógłby On być Jego ciałem, jednak jedność ta ma charakter pośredni<sup>26</sup>. Tym, który sprawia tego rodzaju jedność i bliskość jest Duch Święty, którego obecność w Kościele można porównać do obecności duszy w ciele. Jeśli Chrystus jest źródłem struktury i konstytucji Kościoła jako rzeczywistości bosko-ludzkiej, to Duch Święty jest tym, który udziela Kościołowi duchowej mocy i świętości. W pewnym sensie można mówić o komplementarności Chrystusa i Ducha Świętego w powstaniu Kościoła, o współzałożycielskiej roli Ducha<sup>27</sup>.

---

S. Panizzolo, H. Wagner, Edizione Piemme, Casale Monferrato (AL) 1997, s. 217–237, gdzie autor prezentuje relację pomiędzy charyzmatami a hierarchią w pismach świętego Pawła i w nauczaniu Kościoła. Na s. 229 podkreśla, że według św. Pawła, nie może istnieć żaden „urząd”, który jednocześnie nie byłby „charyzmatem”, dziełem Ducha Świętego. Na listach charyzmatów przez niego podanych apostołat jest zawsze na pierwszym miejscu. Prawne połączenie władzy i uzdolnienie przez łaskę pojmuje on jako jednolitą całość. Nie przeciwstawia sobie instytucji i charyzmatu, przeciwnie. Znaczenie terminu „charyzmat” jest bardzo szerokie i zawiera w sobie również zwyczajne urzędy. Przynajmniej w 1Tm 4, 14 i 2Tm 1, 6 dotyczy to charyzmatów hierarchicznych, udzielonych przez nałożenie rąk; *Katechizm Kościoła katolickiego* w nr 801 mówi: „W tym sensie okazuje się zawsze konieczne rozeznawanie charyzmatów. Żaden charyzmat nie zwalnia z potrzeby odniesienia się do pasterzy Kościoła i od podporządkowania się tym, «którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, ale doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre», by wszystkie charyzmaty, w ich różnorodności i komplementarności, współdziałały dla «wspólnego dobra» (1Kor 12, 7)”.

<sup>25</sup> Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, III, 24, 1, w: A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, Kraków 1966, s. 48.

<sup>26</sup> Por. A. Garuti, *Il mistero della Chiesa*, dz. cyt., s. 85.

<sup>27</sup> Por. A. Garuti, *Il mistero della Chiesa*, dz. cyt., s. 86; B.M. Fernández, *La recuperación de la ecclesiologia pneumatologica en Y. Congar*, w: *Ecclesia Tertii Millennii Advenientis. Omaggio al P. Angel Antón Professore di ecclesiologia alla Pontificia Università Gregoriana nel suo 70° compleanno*, red. F. Chica, S. Panizzolo, H. Wagner, Edizione Piemme, Casale Monferrato (AL) 1997, s. 426–458. Autor w swoim artykule ukazuje relację pomiędzy chryzologią, pneumatologią i eklezjologią w myśli o. Y. Congara. Według francuskiego dominikanina, Duch Święty jest Współ-Założycielem Kościoła. Chryzologia i pneumatologia powinny stanowić wspólnie fundament, na którym oprze się refleksja nad Kościołem. Według Congara, wierzyć w Kościół to wierzyć w Ducha Świętego, ponieważ to Duch aktualizuje dzieło Chrystusa. Anamneza (chryzologia) i epikleza (Duch Święty) muszą występować razem zarówno w sakramentach, jak i w życiu Kościoła – sakramentu zbawienia.

Obecność Ducha Świętego w Kościele zaczyna się od Zesłania Ducha Świętego, które jest momentem ukazania się Kościoła i początku jego oficjalnej misji<sup>28</sup>. Dzień Zesłania Ducha Świętego to jakby narodziny Kościoła. Dopiero wtedy apostołowie uświadamiają sobie definitywnie świadomość budowania nowego Ludu Bożego, którego Głową jest Chrystus. Dzięki takiej wizji zostaje pokonany tzw. „chrystomozizm”, który nie bierze wystarczająco pod uwagę zbawczej misji Ducha Świętego, a zarazem jednostronny „pneumatyzm”, który podkreśla działanie Ducha ze szkodą dla działania Chrystusa. W zrównoważonym spojrzeniu narodziny Kościoła nie mogą być rozumiane jako owoc autonomicznego działania Ducha, bez odniesienia do Chrystusa historycznego, ani też nie mogą być przypisane wyłącznie Chrystusowi. To raczej owoc wspólnego działania dwóch Osób Boskich<sup>29</sup>.

Leo Scheffczyk, znakomity niemiecki dogmatyk, pisząc o relacji Kościoła i Ducha Świętego podkreślał, że jedność Kościoła z Chrystusem ma fundamentalne znaczenie dla jego istnienia, jednak nie wyczerpuje jego istoty. Kościół jest bowiem nie tylko „ciałem Chrystusa” (por. Rz 12, 4; 1Kor 12, 12–27), ale również wspólnotą zjednoczoną przez Ducha Świętego (por. 2Kor 13, 13), a w swoich członkach jest świątynią Ducha Świętego (1Kor 3, 16; 6, 19). Przynależność do Ducha Świętego jest tak samo istotna jak przynależność do Chrystusa. W Nowym Testamencie obie relacje – z Chrystusem i z Duchem Świętym – występują razem: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało (...). Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem” (1Kor 12, 13). Również określenia „w Chrystusie” i „w Duchu Świętym” są często używane w sposób wymienny, ponieważ pomiędzy Chrystusem i Duchem Świętym istnieje tak głęboka jedność, że św. Paweł może powiedzieć: „Pan zaś jest Duchem” (2Kor 3, 17), tzn. że zmarłwystały Pan działa za pośrednictwem Ducha w poszczególnych wierzących i w Kościele. Jedność pomiędzy Chrystusem i Kościołem nie może być zatem oddzielona od jedności istniejącej pomiędzy Duchem i Kościołem. Według soboru, Kościół „objawiony został przez wylanie Ducha” (LG 2). Duch jest zasadą jedności i życia Kościoła: „Tenże Duch, sam przez się, mocą swoją i wewnętrznym spojeniem członków jednocząc ciało, tworzy i nakazuje miłość wzajemną między wiernymi”

<sup>28</sup> Kościół został ustanowiony oczywiście przez Chrystusa. Międzynarodowa Komisja Teologiczna w dokumencie *Wybrane zagadnienia z eklezjologii* (1985), w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996*, red. ks. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 201–202, wskazuje na dziewięć etapów powstania Kościoła: zapowiedzi Starego Testamentu, głoszenie Ewangelii przez Jezusa Chrystusa, wybór Szymona Piotra na głowę kolegium apostołowskiego, odrzucenie Jezusa przez Izrael, Ostatnia Wieczerza i Misterium Paschalne, Zesłanie Ducha Świętego, posłanie uczniów do pogan i ostateczne zerwanie relacji pomiędzy Kościołem – „prawdziwym Izraelem” i judaizmem.

<sup>29</sup> Por. A. Garuti, *Il mistero della Chiesa*, dz. cyt., s. 87.

(LG 7). Zatem do natury Kościoła przynależy zarówno jedność z Duchem Świętym, jak i z Chrystusem<sup>30</sup>.

Relację Kościoła i Ducha Świętego możemy zrozumieć tylko wychodząc od relacji Ducha i Jezusa Chrystusa w Jego ziemskim życiu, od napełnienia człowieczeństwa Jezusa Duchem Świętym już w pierwszym momencie wcielenia: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk 1, 35). Wcielenie Syna Bożego dokonuje się mocą Ducha Świętego, który zstąpił na Jezusa podczas chrztu w Jordanie. To uczyniło Go Mesjaszem – Namaszczonym Duchem Świętym. Wprost jest o tym mowa tylko raz, w Dz 10, 38: „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą”, ale pośrednio również w Łk 4, 18; Dz 2, 36; 4, 27; Hbr 1, 9. Namaszczenie równa się posiadaniu Ducha Świętego, co określało całą misję zbawczą Jezusa. Jezus całe swoje dzieło zbawcze wykonywał w mocy Ducha Świętego; podobnie jest z Kościołem. Dlatego Kościoła nie należy rozumieć wyłącznie jako przedłużenia wcielenia Chrystusa, przedłużenia Jego Bóstwa i człowieczeństwa, ale jako rozszerzenie daru Ducha danego Chrystusowi na Jego mistyczne ciało i jego członki<sup>31</sup>.

Zgodnie z tymi założeniami istota Kościoła może być poznana jedynie przy uznaniu go zarówno za Kościół Chrystusa, jak i Kościół Ducha Świętego. Kościół jest organizmem zbawczym zbudowanym za pośrednictwem Ducha Chrystusa, udzielonego wspólnocie wierzących. Jego Głową jest Chrystus, a duszą Duch Święty. Kościół nie otrzymał swojej struktury formalnej od Ducha Świętego, który nie stał się człowiekiem i nie może być przyczyną bosko-ludzkiej struktury Kościoła. To, co Kościół otrzymuje od Ducha Świętego, to Jego boskie życie i świętość duchową. Dlatego Kościół w modlitwach i w doktrynie przypisuje w sposób formalny Duchowi Świętemu wszystko to, co jest w nim nadprzyrodzone i duchowe. Duch Święty, który pochodzi od Chrystusa, napełnia i ożywia strukturę Kościoła, dlatego nie ma żadnego kontrastu w relacji Kościoła do Chrystusa i Ducha Świętego. Chrystus jest Panem Kościoła, jego Głową, jest Bogiem „wobec nas” i „dla nas”, natomiast Duch Święty jest „w nas” albo w Kościele. Nie oznacza to sprzeczności ani konfliktu pomiędzy Chrystusem i Duchem Świętym, ale wskazuje na różnicę między Nimi, która ostatecznie sięga misterium Trójcy Świętej i cech poszczególnych Osób Bożych.

Współistnienie w Kościele Chrystusa i Ducha Świętego w jedności pozwala na rozwiązanie problemu, dziś bardzo dyskutowanego, czy Kościół ma fundament

<sup>30</sup> Por. L. Scheffczyk, *La Chiesa. Aspetti della crisi postconciliare*, dz. cyt., s. 54–56. O współdziałaniu Ducha Świętego w powstaniu Kościoła pisał Jan Paweł II w encyklice *Dominum et Vivificantem*. Papież uczył w niej, że Kościół zrodził się w Wieczerniku w dniu Zielonych Świąt (DV 25–26) i dzięki Duchowi Świętemu jest sakramentem zjednoczenia ludzkości z Bogiem (DV 61–64), por. J. Buczek, *Pneumatologia eklezjologiczna czy eklezjologia pneumatologiczna?* „Resovia Sacra. Studia Filozoficzno-Teologiczne Diecezji Rzeszowskiej” 5 (1998), s. 25–57, tu: 41–55.

<sup>31</sup> Por. L. Scheffczyk, *La Chiesa. Aspetti della crisi postconciliare*, dz. cyt., s. 56–58.

chrystologiczny (wychodząc od wcielenia), czy pneumatologiczny (wychodząc od Ducha). Jest to fałszywy dylemat. Kościół żyje w relacji zarówno z Chrystusem, jak i Duchem Świętym, ale związek z każdą z Osób Bożych jest inny: jedność z Chrystusem, Panem i Głową Kościoła, prowadzi Kościół do jedyności wydarzenia Chrystusa, do historii zbawienia, do widzialnej postaci Zbawiciela, do Jego cielesności (rozwinętej w sakramentach), do Jego konstytucji bosko-ludzkiej (która trwa w Kościele jako instytucji); jedność z Duchem Świętym prowadzi Kościół do niewidzialnej głębi życia Bożego, która wyraża się w spontaniczności, dynamice i ekspansji na świat.

Chrystus jest zasadą istnienia Kościoła, jego widzialności i sakramentalności, jego osadzenia w historii i ciągłości; Duch Święty natomiast jest zasadą wewnętrznego życia Kościoła, prowadzi do bezpośredniej relacji z Bogiem. Wyłączna więź z Chrystusem czyniłaby Kościół statyczną kopią Boga–Człowieka w świecie; wyłączna więź z Duchem Świętym wydałaby Kościół na pastwę entuzjazmu charyzmatycznego, który nie uznaje relacji z *Logosem*, z historią i cielesnością wydarzenia Chrystusa. Konieczne jest odniesienie wszystkich zjawisk pochodzących od Ducha Świętego do Chrystusa, jego „Głowy”, ponieważ Duch Święty nie tylko pochodzi od Chrystusa i jest posłany przez Niego (i przez Ojca), ale odsyła wciąż do Chrystusa historycznego i konkretnego.

Duch Święty jest zatem Tym, który udziela życia, jest Bogiem „w Kościele”, dlatego Kościół w wyznaniach wiary występuje zawsze obok Ducha Świętego i z Nim jest łączony. Jako więź osobowa w Trójcy Świętej jest On w sposób analogiczny Osobą Boską najbliższą Kościołowi<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> Por. L. Scheffczyk, *La Chiesa. Aspetti della crisi postconciliare*, dz. cyt., s. 59–69; J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 2006, s. 351–352, gdzie Joseph Ratzinger podkreśla, że ścisły związek pomiędzy Duchem Świętym a Kościołem wynika z samego wyznania wiary nicejsko-konstantynopolitańskiego. Przy słowach „Wierzę w Ducha Świętego” brak jest rodzajnika, co wskazuje na fakt, że autorzy *Credo* chcieli widzieć Ducha Świętego nie tyle w ramach Trójcy Świętej pojętej immanentnie, jako Trzecią Osobę Boską, ale jako dar Boga dla Kościoła. Ratzinger zauważa, że w symbolu tym Duch Święty jest ukazany jako Moc, dzięki której Chrystus zmartwychwstały kontynuuje swoje dzieło w historii. Można zatem powiedzieć, że w „świadomości modlących się wyznawanie Ducha łączyło się z wyznawaniem Kościoła”. Utrata świadomości związku pomiędzy Trójcą Świętą a historią zbawienia, Kościołem, spowodowała, że ten ostatni przestał być postrzegany z perspektywy duchowo-charyzmatycznej, ale wyłącznie z punktu widzenia kontynuacji Wcielenia, ograniczony do perspektywy ziemskiej organizacji. Dlatego należy odzyskać pneumatologiczny wymiar Kościoła, bez zapomniania o jego fundamencie chrystologicznym; J. Ratzinger, *Kościół – znak dla narodów*, dz. cyt., s. 306–315, gdzie bawarski teolog w tekście pt. *Kościół jako świątynia Ducha Świętego* wyjaśnia, że jeśli we właściwy sposób zrozumiemy teologię ciała Chrystusa obecną w Nowym Testamencie, wtedy okaże się, że nie ma sprzeczności pomiędzy eklezjologią chrystocentryczną a eklezjologią pneumatocentryczną, ponieważ ciało Chrystusa ziemskiego było zawsze ciałem żywym, przenikniętym Duchem Świętym i podobnie jest z Jego mistycznym Ciałem, którym jest Kościół.

Jednym z teologów, który w sposób najbardziej systematyczny starał się opracować eklezjologię pneumatologiczną był Heribert Mühlen, autor definicji Kościoła: „Jedna Osoba (Ducha Świętego) w wielu osobach (chrześcijanach)”. Teolog z Paderborn postawił sobie za cel uzupełnienie chrystologii jednostronnie chrystologicznej (Kościół jako przedłużenie wcielenia Słowa) o aspekt pneumatologiczny, ukazujący misterium obecności i działania w ochrzczonych tego samego Ducha, który namaścił Jezusa jako Mesjasza. *Jedna osoba, Duch Święty, w wielu osobach*. To właśnie określa Mühlen *podstawową formułą eklezjologiczną*. Idąc tropem *nexus mysteriorum*, Mühlen argumentuje, wychodząc z teologii trynitarniej, że Duch Święty jest w życiu trynitarnym „jedną Osobą w dwóch Osobach”, Ojcu i Synu, i dlatego objawia się w ekonomii zbawczej jako „jedna Osoba w wielu osobach”. Właściwością osobową Ducha, zarówno w życiu wewnątrztrynitarnym, jak i w jego aktualizacji zbawczej, jest jednoczyć osoby. Będąc jako osoba, „my” Ojca i Syna, czyni możliwym w aktualizacji historycznej „my” eklezjalne. Będąc jako Osoba, odwiecznie, *communio* pomiędzy osobnymi Osobami Trójcy Świętej jest On jednocześnie w czasie zasadą komunii eklezjalnej, w której ludzie o różnym pochodzeniu etnicznym, społecznym i kulturowym gromadzą się, by tworzyć jeden lud, który jest przedłużeniem w historii i objawieniem pierwotnej komunii Osób Boskich. Mühlen jednak nie posuwa się za daleko i nie czyni z Kościoła „wcielenia” Ducha Świętego. Chodzi o Jego obecność i o działanie w osobach, które zachowują całą swoją wolność i grzeszność. Nie prowadzi to również do jednostronności pneumatologicznej w jego koncepcji Kościoła: Duch Święty jest Duchem Chrystusa, posłany przez Chrystusa, by ożywił ciało Chrystusa, podkreśla Domínguez<sup>33</sup>.

<sup>33</sup> Por. J.A. Domínguez, *Las interpretaciones posconciliares*, dz. cyt., s. 68–69; również Blachnicki uważał propozycję Heriberta Mühlena za najbardziej dopracowaną próbę pneumatologicznej eklezjologii. F. Blachnicki, *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła*, dz. cyt., s. 202–206; R. Karwacki, *Od chrystomonizmu ku pneumatologicznej teologii*, dz. cyt., s. 147–149. Pisze R. Karwacki: „Jego eklezjologia streszcza się w zdaniu: «Jak Duch Święty jest jedną osobą w dwóch osobach Trójcy Świętej, tak ukazuje się On w ekonomii zbawienia jako jedna osoba w wielu osobach»”; A. Czaja, *Una Mystica Persona. Zasadnicze elementy pneumatologicznej eklezjologii Heriberta Mühlena*, „Collectanea Theologica” 4 (1993), s. 79–95; D. Tomczyk, *Heriberta Mühlena teologia ruchu charyzmatycznego*, „Collectanea Theologica” 3 (1986), s. 19–33. Krytyczną ocenę propozycji Mühlena wyraził w recenzji jego książki Friedrich Wetter, *Buchbesprechungen*, Heribert Mühlen *Una Persona Mystica. Die Kirche als das Mysterium der Identität des Heiligen Geistes in Christus und den Christen: Eine Person in vielen Personen*, Paderborn, Ferd. Schöningh, 1964. S. X V I und 378, „Münchener Theologische Zeitschrift” 17 (1966), nr 1/2, s. 147–148. Wetter zadał pytanie, czy formuła „Jedna osoba w wielu osobach” może zostać zaakceptowana jako podstawowa formuła eklezjologiczna? Jest to wątpliwe, ponieważ formuła ta jest możliwa do zastosowania w ścisłym sensie jedynie wobec Osób Trójcy Świętej, gdzie na mocy *circumincessio* każda Osoba jest obecna w każdej z dwóch pozostałych Osób. Ma ona zastosowanie w eklezjologii w tym znaczeniu, że jedna osoba Jezusa Chrystusa żyje w wielu osobach, które tworzą Jego Kościół. Dalsza możliwość zastosowania polega wówczas na tym, że Duch Święty mieszka w Chrystusie i chrześcijanach. Jeśli przyjrzymy się teraz podstawowej formule zaproponowanej przez Mühlena nie w jej abstrakcyjnej wersji, ale w jej konkretnym sformułowaniu „Jeden Duch Święty jako ta sama Osoba w Chrystusie

## Zakończenie

Celem artykułu była prezentacja nauczania II Soboru Watykańskiego na temat Kościoła jako świątyni Ducha Świętego i jego posoborowej recepcji w teologii i w praktyce pastoralnej. Sobór nie opracował pełnej i kompletnej eklezjologii w wymiarze pneumatologicznym, ale naświetlił niektóre kwestie, które zostały podjęte przez teologów w okresie posoborowym. Podkreślił, że cały Kościół – Ciało Chrystusa – jest Świątynią Ducha Świętego, który jest jego duszą. Również każdy ochrzczony jest Świątynią Ducha Świętego, dzięki czemu może dążyć do świętości, tzn. do upodobnienia się do Chrystusa i jest obdarzony darami i charyzmatami, którymi może i powinien służyć całemu Kościołowi. Hierarchia powinna służyć kapłaństwu powszechnemu i umożliwiać mu realizację jego powołania.

W okresie posoborowym mieliśmy do czynienia z jednej strony z powolnym wprowadzaniem w życie konsekwencji pastoralnych eklezjologii o nachyleniu pneumatologicznym. Według ks. Blachnickiego Kościół w Polsce w latach 70. XX wieku był jeszcze bardzo „chrystomoniczny”, co przejawiało się w jego triumfalizmie i małym udziale świeckich w życiu Kościoła.

W teologii i praktyce Kościoła na Zachodzie dochodziło niekiedy do nadmiernego akcentowania roli Ducha Świętego w Kościele, z pomijaniem jego Założyciela i Głowy – Jezusa Chrystusa i hierarchii, traktowanej jako wytwór ludzki, a nie jako jeden z darów Ducha dla Kościoła. Niektórzy teologowie działanie Ducha Świętego, zarówno w Kościele pierwotnym, jak i współcześnie, chcieli ograniczać jedynie do darów charyzmatycznych, wprowadzając konflikt pomiędzy instytucją/urzędem a charyzmatem, anamnezą i epiklezą, Chrystusem – Założycielem Kościoła i Duchem Świętym – duszą Kościoła.

Właściwa interpretacja soborowego nauczania o Kościele jako Świątyni Ducha Świętego domaga się zachowania szerokiego spojrzenia na Kościół, który jest również Ciałem Chrystusa, Nowym Ludem Bożym. Podobnie jak Duch Święty działał w świętym człowieczeństwie Jezusa, którego uczynił Chrystusem – Mesjaszem – Namaszczonym, podobnie jest z Kościołem: jest on rzeczywiście Ciałem Chrystusa, sakramentem zbawienia, podobnie jak sakramentem było człowieczeństwo Syna Bożego, ożywiane i uświęcane przez Ducha Świętego. Jak pisał Heribert Mühlen, Duch Święty w Kościele czyni to, co czyni w łonie Trójcy Świętej: jest zwornikiem jedności, komunii w miłości. To Duch Święty doprowadza do skutku jedność

---

i chrześcijanach”, pojawia się drugi problem: czy funkcja Chrystusa w misterium Kościoła nie jest pomniejszona, a zamiast tego na pierwszy plan wysuwa się funkcja Ducha Świętego? Byłoby to sprzeczne z Pismem świętym. Nawet jeśli nasze połączenie z Chrystusem dokonuje się przez Ducha Świętego, a Kościół nie może być pomyślany bez Ducha Chrystusowego, to Kościół jest Kościołem Chrystusa i jest ciałem Chrystusa, ale nie Kościołem ani ciałem Ducha Świętego. Dlatego definicja Kościoła, jeśli by chciała wyrazić wielowarstwową i nadzwyczaj złożoną istotę Kościoła w jednej zwięzłej formule, nie powinna zapominać o centralnym miejscu Chrystusa.

z Ojcem zapoczątkowaną przez Chrystusa, dlatego Kościół jest jednością w Duchu Świętym (por. Ef 4, 3–5). W ten sposób Kościół, dzięki działaniu Ducha Świętego, jest jednością ludzi pomiędzy sobą i z Bogiem (1Kor 12, 13). Jedność ta dotyczy nie tylko „Żydów i Greków” pojednanych przez Krzyż Chrystusa w jednym cielem, ale również darów i charyzmatów, których Dawcą jest jeden Duch, który udziela ich dla wspólnego dobra. Zasada jedności poprzedza różnorodność, podkreśla Scheffczyk. Cała działalność apostoła Pawła to zmaganie się o jedność Kościoła, jak czytamy w Ef 4, 4–6: „Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich”<sup>34</sup>.

### Streszczenie

Kościół wciąż jest ożywiany przez Ducha Chrystusa. Podobnie jak Chrystus jest Głową Kościoła, tak Duch Święty jest Jego „duszą”. XX wiek przynosi rozwój pneumatologii. Była to zasługa II Soboru Watykańskiego. Artykuł ukazuje nauczanie II Soboru Watykańskiego na temat relacji eklesjologii, chrystologii i pneumatologii. Opisuje także obraz Kościoła jako Świątyni Ducha Świętego w teologii katolickiej w okresie posoborowym. Podkreślona jest konieczność zachowania zarówno fundamentu chrystologicznego, jak i pneumatologicznego, aby można było mówić o pełnej eklesjologii katolickiej i jej owocach pastoralnych.  
**Słowa kluczowe:** Kościół, Duch Święty, Świątynia.

### Summary

#### THE CHURCH AS A TEMPLE OF THE HOLY SPIRIT- THE IMPORTANCE OF THE IMAGE AND THE NECESSARY RESERVATIONS

The Church continues to be animated by the Spirit of Christ. Just as Christ is the Head of the Church, so the Holy Spirit is its „soul”. The 20th century brings the development of pneumatology. This was due to the Second Vatican Council. The article shows the teaching of Vatican II on the relationship of ecclesiology, Christology and pneumatology. It also describes the image of the Church as the Temple of the Holy Spirit in post-conciliar Catholic theology. The necessity of preserving both the Christological and pneumatological foundations is emphasized in order to speak of a complete Catholic ecclesiology and its pastoral fruits.

**Keywords:** Church, Holy Spirit, Temple.

<sup>34</sup> Por. L. Scheffczyk, *La Chiesa. Aspetti della crisi postconciliare*, dz. cyt., s. 63.68–69.



### Riassunto

## LA CHIESA COME TEMPIO DELLO SPIRITO SANTO: IL SIGNIFICATO DELL'IMMAGINE E I SUOI LIMITI

La Chiesa come Tempio dello Spirito Santo: il significato dell'immagine e le riserve necessarie. La Chiesa continua ad essere animata dallo Spirito di Cristo. Come Cristo è il Capo della Chiesa, così lo Spirito Santo è la sua „anima”. Il XX secolo porta allo sviluppo della pneumatologia. Ciò è dovuto al Concilio Vaticano II. Questo articolo mostra l'insegnamento del Vaticano II sul rapporto tra ecclesiologia, cristologia e pneumatologia. Descrive inoltre l'immagine della Chiesa come tempio dello Spirito Santo nella teologia cattolica post-conciliare. Si sottolinea la necessità di mantenere un fondamento sia cristologico che pneumatologico per poter parlare di un'ecclesiologia cattolica completa e dei suoi frutti pastorali.

**Parole chiave:** Chiesa, Spirito Santo, Tempio.

### Bibliografia

- Balter L., *Zbawcza obecność Ducha Świętego w Kościele i świecie*, „Homo Dei” 3 (1974), s. 167–176.
- Bartnik Cz.S., *Dogmatyka katolicka*, t. II, Lublin 2003.
- Blachnicki F., *Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła. pneumatologiczny wymiar Kościoła i jego konsekwencje pastoralne*, w: *Duch który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Polihymnia, Lublin 1998, s. 199–210.
- Buczek J., *Pneumatologia eklezjologiczna czy eklezjologia pneumatologiczna?* „Resovia Sacra. Studia Filozoficzno-Teologiczne Diecezji Rzeszowskiej” 5 (1998), s. 41–55.
- Bujak J., *Odkrywanie obecności Ducha Świętego w Kościele po Soborze Watykańskim II*, w: *Studia soborowe*. t. II, cz. II, *Historia i recepcja Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2015, s. 611–650.
- Bujak J., *Sobór Watykański II i jego reformy w świetle hermeneutyki ciągłości Benedykta XVI*, Szczecin 2013.
- Cannobbio G., *Lo Spirito e l'istituzione*, w: *Servire Ecclesiae. Miscellanea in onore di Mons. Pino Scabini*, red. Nicola Ciola, Dehoniane, Bologna 1998, s. 285–302.
- Congar Y., *Wierzę w Ducha Świętego*, t. I, Warszawa 1997.
- Czaja A., *Una Mystica Persona. Zasadnicze elementy pneumatologicznej eklezjologii Heriberta Mühlhena*, „Collectanea Theologica” 4 (1993), s. 79–95.
- Domínguez J.A., *Las interpretaciones posconciliares*, w: Pedro Rodriguez (Dir.), *Eclesiología 30 años después de «Lumen Gentium»*. *Pueblo de Dios – Cuerpo de Cristo Templo del Espíritu Santo Sacramento – Comunió*n, Ediciones Rialp, S.A., Madrid 1994, s. 39–87.
- Duch Święty Pan i Ożywiciel. Pomoce duszpastersko-misyjne na rok 1998*. *Oficjalny dokument Komisji Duszpastersko-Misyjnej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998.
- Fernández B.M., *La recuperación de la ecclesiologia pneumatologica en Y. Congar*, w: *Ecclesia Tertii Millennii Advenientis. Omaggio al P. Angel Antón Professore di ecclesiologia alla Pontificia Università Gregoriana nel suo 70° compleanno*, red. F. Chica, S. Panizzolo, H. Wagner, Edizione Piemme, Casale Monferrato (AL) 1997, s. 426–458.

- Garuti A., *Il mistero della Chiesa. Manuale di ecclesiologia*, Roma 2004.
- Gręś S., *Relacja: „Duch Święty – Maryja” we współczesnej teologii katolickiej (1965–2000)*, Niepokalanów 2001, s. 50–62.
- Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, III, 24, 1, w: A. Bober, *Antologia Patrystyczna*, Kraków 1966, s. 48.
- Jagodziński M., *Kościół – sakrament Ducha Świętego*, w: *Duch Kościoła – Kościół Ducha*, pr. zb. pod red. A. Proniewskiego, Białystok 2014, s. 136–155.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem. O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*, Rzym 18 maja 1986.
- Karwacki R., *Od chrystomonizmu ku pneumatologicznej teologii*, w: *Duch który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Polihymnia, Lublin 1998, s. 119–156.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2020.
- Kijas Z.J., *Traktat o Duchu Świętym i łasce*, w: *Dogmatyka*, t. 4, pod red. E. Adamiak, A. Czai, J. Majewskiego, Biblioteka „Więzi” 2007, s. 321–679.
- Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Pallottinum, Poznań 1967, s. 146–257.
- Küng H., *Die Kirche*, Herder, Freiburg im Breisgau 1967.
- Leon XIII, *Divinum illud munus*, Warszawa 2003.
- Martín J.L., *La comunión eclesial: carismas y jerarquía en la Iglesia*, w: *Ecclesia Tertii Millennii Advenientis. Omaggio al P. Angel Antón Professore di ecclesiologia alla Pontificia Università Gregoriana nel suo 70° compleanno*, red. F. Chica, S. Panizzolo, H. Wagner, Edizione Piemme, Casale Monferrato (AL) 1997, s. 217–237.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna w dokumencie *Wybrane zagadnienia z eklezjologii (1985)*, w: *Od wiary do teologii. Dokumenty Międzynarodowej Komisji Teologicznej 1969–1996*, red. ks. J. Królikowski, Kraków 2000, s. 197–236.
- Müller G.L., *La comprensión trinitaria de la Iglesia en la Constitución «Lumen gentium»*, w: Pedro Rodriguez (Dir.), *Eclesiología 30 años después de «Lumen Gentium». Pueblo de Dios – Cuerpo de Cristo Templo del Espíritu Santo Sacramento – Comunión*, Ediciones Rialp, S.A., Madrid 1994, s. 17–38.
- Napiórkowski S.C., *Dusza Kościoła*, „Teologia w Polsce” 9 (2015) 1, s. 209–222.
- Paweł VI, *Audiencia generalna, Veni, Creator Spiritus... Consolator optime... Dulcis Hospes animae*, 23 maja 1973, [http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/audiences/1973/documents/hf\\_p-vi\\_aud\\_19730523.html](http://w2.vatican.va/content/paul-vi/it/audiences/1973/documents/hf_p-vi_aud_19730523.html), (dostęp 22.04.2023).
- Pius XII, *Mystici corporis Christi*, Otwock 1997.
- Ratzinger J., *Kościół – znak dla narodów*, *Opera omnia* VIII/1, Lublin 2013.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 2006.
- Scheffczyk L., *La Chiesa. Aspetti della crisi postconciliare e corretta interpretazione del Concilio Vaticano II*. Presentazione dell'edizione italiana di Joseph Ratzinger, Jaca Book, Milano 1998.
- Słomkowski A., *Prawda o Duchu Świętym na II Soborze Watykańskim*, „Ataneum Kapłańskie” 1 (1973), s. 59–73.
- Stubenrauch B., *Pneumatologia – traktat o Duchu Świętym*, Kraków 1999.

Tomczyk D., *Heriberta Mühlena teologia ruchu charyzmatycznego*, „Collectanea Theologica” 3 (1986), s. 19–33.

Warzeszak J., *Pneumatologia współczesna*, Warszawa 2009.

Wetter F., *Buchbesprechungen*, Heribert Mühlen *Una Persona Mystica. Die Kirche als das Mysterium der Identität des Heiligen Geistes in Christus und den Christen: Eine Person in vielen Personen*, Paderborn, Ferd. Schöningh, 1964. S. X V I und 378, „Münchener Theologische Zeitschrift” 17 (1966), nr 1/2, s. 147–148.

Zdziarstek S., *Chrześcijanin – świątynią Ducha Świętego oraz świątynią Boga Ojca w Pawłowych listach do Koryntian*, „Studia Sandomierskie” 24 (2017), s. 139–152.

### O autorze

**ks. Janusz BUJAK** – prof. dr hab., Uniwersytet Szczeciński, Wydział Teologiczny, Katedra Teologii Systematycznej; adres do korespondencji: ul. Pawła VI nr 2, 71-459 Szczecin; e-mail: [jbujak@koszalin.opoka.org.pl](mailto:jbujak@koszalin.opoka.org.pl);